

Cypis / Rafonix, JDM na 100%

gocha sucha jak pietrucha, już czeka na nią kostucha
a ty z tego ubaw masz, i na streamach kur* chlasz
zrób kociołek, upij jace to 3 zł ci zapłacę
przyjeb znowu gochy kulą, niech gimbusy kasę bulą
cie to bawi i zachwyca, ze gocha to menelica
dzięki tobie ryj zachlany, ona zdycha, ty nadziany
jesteś gruby tak jak, ale głubszy razy dwa
brzydszy kur* od drakuli, wyjeb pezetowi z kuli
może weź wyp* jacy, w końcu kur* jesteś w pracy
jeśli płacą – no to śmiało, ważne żeby coś się działo
jak ci zimno i samotnie, to masz kur* kołdrę w oknie
bierz ją śmiało meliniarzu, to cieplej będzie od razu
mam pytanie kur, dzbanie, czy na streamach będzie sranie?
dam 15 lun 2 dychy jak kur* nasrasz do michy
kto ci gruby zwali konia?
chyba tylko twoja sonia
zagłodzona hau hau hau, nasyp jej pdeigree pal
daniel kozak tylko w gadce, a nogę połamał w klatce
pakuj nogę i do chaty, beka grubasie cycaty
wykazała ekspertyza, że twój mózg to tylko pyza
no i kur* mamy peszek, z pyzy zrobił się orzeszek
już bym wolał spać w toi toi-u niż siedzieć w twoim pokoju
gruby wieprzu, hipokryto, zachlaj się, wisi mi to
mam pomysł dochodowy: wpierd* gochę w piec kaflowy
niech się pali, będzie kasa i kiełbasa dla grubasa
ja się bawię i nagrywam, patologiem się nazywam
takie alter ego moje, nie ogarną tego gnoje
niech tego nie ogarnią, chu* z tą patusową armią!

siekiera motyka - urzędnicza gocha to jest menelica
siekiera motyka - brzydki miś jaca jej wyjebie dziś
siekiera motyka - łolaboga, daniel to jest kuternoga
siekiera motyka - kociołek bmw ma zryty łeb
siekiera motyka – sucha gocha, pezet nigdy nie porucha
siekiera motyka – ram pam pam, każdy z nich to kur* dzban

siema pezecie, ty chudy flecie
nie pruj się kur* do ludzi w necie
bo cie połamię jak nogę daniela
jesteś przydups, grubego cwela
co tam patusy, ćpata na chacie?
przebierzcie gochy osrane gacie
widzę odszoty od the hołoty
weźcie się kur* już do roboty
zabiorę ci nogę jak tam przyjadę
na twoich oczach do pieca z nią wjadę
ja chu* na to kłade i wjadę jak dzik
rozjebie cie w mig, jak w kasynie plik
naślij na mnie dzieci
niech piszą JC
naprawdę bez kity, to zaboli mnie
kto wjedzie niczym palcówka?
szakira, eminem, czy kur* skarbówka?
wybierz co skreślić, daję 3 ziko
i jeszcze dam ci liścia za friko
lubisz ryby, jebiesz śledziem
kto ci da jak jesteś pedziem?
jesteś jak ulana klucha i cie pezet w cyce rucha
co ty masz na ryju, tej, to ma być broda?
ona nie urośnie bo rosnać jej szkoda
jaca ty dziku, gdzie te remonty
przec ciebie kur* są obsrane kąty
kochasz kobiecie to kup jej kuwete
bo niedługo zacznie robić w skarpetę

to masz dobrze, ale masz dziewuchę skoro za plecami innym ciągnie gruchę
więc ci gratuluję wspaniałej wybranki
jesteście dzbany i urodzą się wam dzbanki

siekiera motyka - urzędnicza gocha to jest menelica
siekiera motyka - brzydki miś jaca jej wyjebie dziś
siekiera motyka - łolaboga, daniel to jest kuternoga
siekiera motyka - kociółek bmw ma zryty łeb
siekiera motyka – sucha gocha, pezet nigdy nie porucha
siekiera motyka – ram pam pam, każdy z nich to kur* dzban

pezet ruch się z kondomem i polegniesz jak z Rafonem
Lubisz ból, kochasz anal i masz ksywę , co za baran
głupszym to jzu być się nie da, hajs na koncie, w głowie bieda
i to siano łeb ci pierze to od proszku
powiedz, szczerze?

Pezet ważysz 4 kg, a się kur* prujesz zdiro
gdybym liścia ci wypłacił, to byś zęby kur* stracił
raz w życiu powiedz szczerze co tam do nosa bierzesz
jak to widzę, to nie wierze, pezet penie dopy bierze
ryj masz gości tak zjebany, bo pewnie jesteś naćpany
albo tak się urodziłeś, lub ze schodów spierd*
BWM to wieprz i cwaniaka struga
a jest kur* grubszy niż jebany tabaluga
przestań wpierd* makowca na komendzie
to trochę sadła ci ubędzie
dymy, kociółki, tańce, dymańce nie mają łazienni, myją się w szklance
sraja do wiadra, gruby kasę tuli
z własnej rodziny ronbi kur* zuli
kupcie szczękę Gosi, bo ostatni ząb nosi
i dajcie jej pensje, bo najwięcej tam wnosi
wyglądacie razem jak rodzina Adamsów
tylko oi to z pałacu a we to ze slamsów
grubas to obłudnik, zakłamana menda,
jego drugim domem to makowiec i komenda
telefon zaufania na 112 bo tucznik obsrane pory ma
co za ženada, jakie z was dziady
Gocha ponownie obsrała poślady
jakby nosiła sobie pampersa to by nie było dziś tego wersa

siekiera motyka - urzędnicza gocha to jest menelica
siekiera motyka - brzydki miś jaca jej wyjebie dziś
siekiera motyka - łolaboga, daniel to jest kuternoga
siekiera motyka - kociółek bmw ma zryty łeb
siekiera motyka – sucha gocha, pezet nigdy nie porucha
siekiera motyka – ram pam pam, każdy z nich to kur* dzban